

Protokół ze spotkania

w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia polegającego na Budowie czterech budynków inwentarskich typu kurnik w miejscowości Łomazy na działce nr 644.

Spotkanie odbyło się w dniu 29.11.2018 r. o godzinie 15:00 w remizie OSP w Łomazach.

Inwestorem przedsięwzięcia jest Pan Andrzej Morgunowicz, ul. Grabarska 18, 21-500 Biała Podlaska.

I. W spotkaniu uczestniczyli:

1. Andrzej Wiński – Przewodniczący Rady Gminy Łomazy
2. Marianna Łojewska – Sekretarz Gminy Łomazy
3. Grzegorz Kowalewski – Inspektor ds. inwestycji, planowania przestrzennego i zamówień publicznych
4. Andrzej Morgunowicz – Inwestor
5. Zainteresowane osoby – wg. załącznika lista obecności

II. Przebieg:

Zebranie rozpoczęło się o godzinie 15:00. Na wstępie głos zabrał Przewodniczący Rady Gminy Łomazy, Pan Andrzej Wiński, który otworzył spotkanie i przywitał zebrane osoby. Poinformował, że spotkanie dotyczy przedsięwzięcia pn. Budowac czterech budynków inwentarskich typu kurnik w miejscowości Łomazy na działce nr 644. Ustalił on plan dzisiejszego zebrania. W pierwszej kolejności pracownik Urzędu, Grzegorz Kowalewski, przedstawi od strony administracyjnej procedurę uzyskania decyzji środowiskowej. Następnie głos zostanie udzielony inwestorowi, który scharakteryzuje planowaną inwestycję. Ostatnim etapem zebrania będzie możliwość zadawania pytań inwestorowi. Głos zabrał Grzegorz Kowalewski, który przedstawił etapowość uzyskiwania przez inwestorów wszystkich decyzji administracyjnych. Pierwszą decyzją na etapie proceduralnym jest właśnie decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia. Następnie decyzja o warunkach zabudowy, która także wydaje Gmina. Ostatnim etapem jest pozwolenie na budowę wydawane przez Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej. Obecnie jesteśmy na pierwszym etapie.

Uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach wymagają przedsięwzięcia, które zostały ujęte w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Zostały one poszeregowane na dwie grupy. Pierwsza grupa to przedsięwzięcia, które bezwzględnie wymagają od inwestora załączenia do wniosku Raportu o oddziaływaniu inwestycji na środowisko. Druga grupa przedsięwzięć to inwestycje, dla których wnioskodawca załącza tylko kartę informacyjną przedsięwzięcia. KIP to mniejsza wersja Raportu. Ze względu na charakter inwestycji i wielkość planowanej obsady 680,4 DJP zwierząt ok. 170 000 sztuk inwestor dołączył do wniosku z dnia 25.04.2017 r. Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko. Następnie Wójt Gminy wszczął postępowanie administracyjne zawiadamiając strony oraz wystąpił do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska oraz Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego z prośbą o uzgodnienie warunków realizacji przedsięwzięcia. Pismem ONS-NZ.700/65/17 Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny wezwał Inwestora do uzupełnienia braków w przedłożonej dokumentacji, podobnie pismem WOOŚ.42472.39.2017.RWD z dnia 11 sierpnia 2015 rr. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Lublinie wezwał Inwestora do uzupełnienia braków w przedłożonej dokumentacji.

W dniu 24.05.2017 r. do UG w Łomazach za pośrednictwem portalu internetowego pod nazwą „Zmieńmy to” wpłynęła petycja mieszkańców Łomaz, w której to mieszkańcy sprzeciwiają się „budowie czterech obiektów przeznaczonych do tuczu brojlerów” na działce 644 w obrębie 0013 w Łomazach. Petycja ta została przesłana w dniu 29.05.2017 r do RDOŚ w Lublinie oraz PPIS w Białej Podlaskiej

RDOŚ pismem z dnia 31.10.2017 r. zaopiniował pozytywnie realizację przedsięwzięcia w zakresie wymagań higienicznych i zdrowotnych oraz określił warunki jego realizacji. PPIS pismem z dnia 9.11.2017r. zaopiniował realizację przedsięwzięcia.

W dniu 28.12.2017 r. Wójt Gminy Łomazy, uwzględniając głosy mieszkańców odmówił określenia uwarunkowań realizacji przedsięwzięcia polegającego na budowie czterech budynków inwentarskich typu kurnik w miejscowości Łomazy na działce nr 644. Inwestor skorzystał z przysługującego mu prawa i w dniu 19.01.2018 r. złożył odwołanie od Decyzji Wójta Gminy Łomazy do Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

Dnia 08.05.2018 r. organ II instancji uznał zasadność odwołania i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia. Decyzja SKO skutkowała tym, iż cała procedura uzyskania Decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach rozpoczęła się na nowo.

Po ponownym zebraniu materiału dowodowego w sprawie, wyznaczono dzień 29.11.2018 r. na kolejną rozprawę administracyjną.

Głos zabrali mieszkańcy:

Pani Anna Golczewska stwierdziła, iż zwołane zebranie jest bez sensu, gdyż prawo stoi za inwestorem, a zwykli ludzie się nie liczą oraz że decyzja bez względu na to czy to spotkanie się odbędzie czy nie będzie wydana pozytywna. Mała liczba obecnych na spotkaniu świadczy o nikłym zainteresowaniu ze strony mieszkańców.

Pani Renata Adamiak-Krasuska poinformowała o tym, iż zdanie mieszkańców od poprzedniego spotkania się nie zmieniło i że mieszkańcy są nadal przeciwni budowie kompleksu kurników.

Pani Anna Golczewska przypomniała, że w czasie budowy poprzedniej inwestycji – chlewni – inwestor zapewniał, że na zewnątrz nie będą wydobywały się żadne zapachy. Niestety okazało się to nieprawdą oraz że jest to prawdopodobnie złośliwość inwestora.

Przewodniczący Rady Gminy Łomazy Pan Andrzej Wiński przypomniał o poprzednim spotkaniu oraz niezbyt dobrym terminem i porą spotkania (godz.9.00 w czasie mszy św. kiedy wszyscy byli w kościele), powiedział także o obecnym spotkaniu, iż postulował o zmianę godziny na 18 (gdyż niektórzy są w pracy), przypomniał też o formach powiadomienia mieszkańców o nn. zebraniu, nie kryjąc rozczarowania małą frekwencją.

Ponownie Pani Anna Golczewska stwierdziła, iż zwołane zebranie jest bez sensu i że ludzie czują się bezsilni wobec takiej inwestycji.

Pan Grzegorz Kowalewski przypomniał zebrany o tym, iż przy wydawaniu każdej decyzji Wójt musi się poruszać w granicach prawa.

Pani Renata Adamiak-Krasuska w swej wypowiedzi stwierdziła, iż użyte argumenty w wydanej decyzji przez Wójta Gminy zostały uchylone przez SKO i jak ktoś ma jakiś nowy argument to żeby zgłosił go na forum spotkania lub do Urzędu Gminy.

Pan Andrzej Wiński w swej wypowiedzi poinformował, iż rozmawiał z radnymi na temat budowy „kurników” w świetle rewitalizacji terenów po byłej cegielni, w czasie rozmów stwierdzono, że w takiej sytuacji taka inwestycja nie ma najmniejszego sensu.

Pani Anna Golczewska powiedziała, że inwestor regularnie wylewa nieczystości z funkcjonującej już chlewni „pod okno”, mając na myśli areał w sąsiedztwie, którego właścicielem jest inwestor.

Pan Andrzej Morgunowicz (inwestor) zaprzeczył takiej sytuacji.

Pani Renata Adamiak-Krasuska zapytała inwestora o wypowiedzenie się, czy od ostatniej wydanej negatywnej decyzji coś się zmieniło, może zmiana miejsca inwestycji.

Inwestor oznajmił, iż zmiana miejsca nie wchodzi w grę ze względu na duży stopień zaawansowania dokumentacji.

Pani Renata Adamiak-Krasuska wywnioskowała z wypowiedzi Pana Andrzeja Morgunowicza iż, źle życzy mieszkańcom i że chce im zrobić na złość kontynuując inwestycję, gdyż sam nie mieszka w Łomazach. Inwestor ponownie zaprzeczył i przypomniał iż, posiada już jedną chlewnię w Łomazach i Studziance.

Pani Renata Adamiak-Krasuska przypomniała, iż dzisiaj wieś postrzegana jest inaczej niż dawniej, dzisiaj wieś to miejsce wypoczynku i rekreacji, to miejsce gdzie ludzie mieszkający w mieście kupują tutaj działki i przyjeżdżają odpocząć oraz pooddychać świeżym powietrzem. Natomiast inwestycja którą zamierza zrealizować inwestor spowoduje spadek wartości działek i nikt nie będzie chciał ich kupić.

Pan Andrzej Morgunowicz zapytał Panią Renatę Adamiak-Krasuską czy chciałby jeść polskie mięso od polskiego producenta.

Pani Renata Adamiak-Krasuska spytała inwestora gdzie będzie kupował inwentarz do odchowu – u polskiego czy zagranicznego producenta. Inwestor odpowiedział że będzie kupował materiał na polskich fermach. Pani Anna Golczewska podała pod wątpliwość wypowiedź Pana Andrzeja Morgunowicza.

Pani Renata Adamiak-Krasuska zauważyła że Gmina nie posiada planu zagospodarowania przestrzennego, co mogłoby uniknąć takie sytuacji oraz że w pozostałych gminach są podobne sytuacje i że komuś w rządzie na tym nie zależy aby to zmienić, że mocniejszy może więcej i wszystko. Pan Andrzej Morgunowicz zauważył iż minęły czasy gospodarstw małych i że będą tylko fermy wielkoprzemysłowe.

Pani Renata Adamiak-Krasuska powiedziała że to nie jest już gospodarstwo rolne tylko przedsiębiorstwo.

Pan Andrzej Morgunowicz powiedział, że kiedyś każdy wywoził obornik i nikomu to nie przeszkadzało.

Pani Renata Adamiak-Krasuska odpowiedziała że kiedyś zwierzęta były inaczej „chowane” oraz inaczej karmione oraz w innych ilościach. Podsumowała że nie można porównać tego co jest dzisiaj do tego co było kiedyś. Dodatkowo substancje które będą emitowane przez „chlewnię” i „kurniki” będą działa szkodliwie na zdrowie mieszkańców, samochody będą niszczyły gminną drogę którą Urząd Gminy będzie musiał naprawiać.

Pan Andrzej Morgunowicz powiedział że to gmina naprawia drogę, nawet dalej niż jest mu to potrzebne – do cegielni.

Pani Renata Adamiak-Krasuska zwróciła się ponownie do Pana Andrzeja Morgunowicza dlaczego z takim uporem, pomimo oporu mieszkańców do tych inwestycji „chlewni” oraz „kurników” uparcie dąży do realizacji właśnie w tym miejscu a nie z dala od zabudowań.

Pan Andrzej Morgunowicz odpowiedział, że jest przekonany że jeśliby nawet zaprojektował taką inwestycję w środku w lesie to i tak spotkałby się z jeszcze większym oporem.

Pani Renata Adamiak-Krasuska spytała czy może poruszyć kwestię chlewni i zapytała czy w tej chwili odbywa się chów i w jakich ilościach.

Pan Andrzej Morgunowicz odpowiedział że tak – 2000 szt.

Pan Grzegorz Kowalewski poinformował że na chwilę obecną, nie są sprecyzowane żadne przepisy prawa które precyzują normy zapachów i odorów, i że nie jest to wina Wójta który nie może tego obiektywnie ocenić.

Pani Renata Adamiak-Krasuska w swej wypowiedzi odniosła się do słów Pana Grzegorza Kowalewskiego przypominając, że ustawy które regulują budowę chlewni i kurników zostały napisane w latach 90' czyli w zupełnie innych okolicznościach niż te które mamy na chwilę obecną.

Pan Andrzej Morgunowicz odpowiedział, że są uregulowane są przepisy dotyczące wywożenia i nawożenia.

Pani Sekretarz Gminy Marianna Łojewska zapytała inwestora, czy jest jakiś sposób/metody by do minimum ograniczyć emisję zapachów z inwestycji, bo to nie jest tak, że mieszkańcom nie odpowiada inwestycja tylko sam zapach budzi spory niepokój spotęgowany ilością budynków. Dodatkowo skargi mieszkańców łomaz do Wójta Gminy w sprawie już działającej chlewni, a dokładne w sprawie wydobywającego się smrodu powoduje to że ten niepokój jest uzasadniony.

Pan Andrzej Morgunowicz powiedział o specjalnych wentylatorach. Niestety ale są one na etapie testów. Pani Renata Adamiak-Krasuska poddała w wątpliwość, czy kiedykolwiek inwestor będzie chciał takie zamontować u siebie.

Osoba z sali zauważyła, że Pan Morgunowicz będzie wytwarzał gnojowicę do pobliskiej biogazowni w Rossoszu w celu uzyskania gazu, co będzie zyskiem dla Gminy.

Pani Anna Golczewska spytała Inwestora, czy ma podpisaną stosowną umowę i na jaki okres. Pan Morgunowicz odpowiedział, że musi sprawdzić w dokumentach. Inwestor potwierdził też, że umowa dotyczy nowopowstających budynków inwentarskich.

Pan Grzegorz Kowalewski przypomniał zebranym, że SKO wytyczyło ścieżkę, którą wójt może się poruszać, tak aby nie naruszyć obowiązujących przepisów.

Przewodniczący Rady Gminy Łomazy Pan Andrzej Wiński zapytał inwestora, czy chciałby obsadzić pasem drzew swoją inwestycję, minimalizując w ten sposób emisję zapachów z swoich budynków.

Pani Anna Golczewska zauważyła, że w czasie poprzedniej inwestycji (chlewni) miał powstać taki pas i do tej pory go nie ma, teren wokół chlewni jest brudny i zaniedbany, co świadczy też o braku szacunku dla mieszkańców łomaz.

Pan Andrzej Morgunowicz poinformował, że pas zielni powstanie wkrótce, i że jest na etapie przygotowanie ziemi gruntu, a dokładnie jej równania, pod zasadzenie.

Pani Anna Golczewska oraz Pani Renata Adamiak-Krasuska poddało pod wątpliwość słowa inwestora, twierdząc, że skoro inwestor nie wywiązał się z obietnic przy poprzedniej inwestycji (nasadzenia drzew), to jest duże prawdopodobieństwo, że z obietnic złożonych przy budowie budynków inwentarskich typu kurnik (specjalne wentylatory) też się nie wywiąże.

Pani Sekretarz Gminy Marianna Łojewska zapytała czy ktoś ma jeszcze jakieś pytania, wątpliwości to żeby pytał, a jeżeli nie, to spotkanie będzie powoli dobiegało końca.

Po wyczerpaniu pytań pan Grzegorz Kowalewski poinformował, iż ze spotkania zostanie sporządzony protokół, który zostanie umieszczony w BIP Łomazy, a także udzielił informacji co do dalszego toku postępowania sprawy.

Na tym spotkanie zakończono.